

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 kwietnia 2023 r.,
w sprawie **M. W.** skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., **M. C.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in., **P. P.** skazanego z art.
279 § 1 k.k. w z art. 65 § 1 k.k. i in.,
kasacji wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi
z dnia 9 lutego 2021 r., sygn. akt V Ka 561/19
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi
z dnia 3 października 2018 r., sygn. akt IV K 35/15

postanowił:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 października 2018 r., sygn. IV K 35/15 Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi uznał m.in. **M. C.** za winnego popełnienia sześciu występków zakwalifikowanych z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., które popełnione zostały w okresie od 27 lutego 2003 roku do 14 kwietnia 2003 roku. Sąd uznając, że czyny przepisane skazanemu zostały popełnione w ciągu przestępstw, o którym mowa w art. 91 § 1 k.k. i skazując go odrębnie za każdy z tych czynów, wymierzył **M. C.** karę 4 lat pozbawiania wolności oraz jedną karę

grzywny kumulatywnej w wymiarze 300 stawek dziennych, przy przyjęciu kwotowej wartości jednej stawki dziennej w wysokości 50 złotych. Jako podstawę wymiaru kar sąd wskazał przepisy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oraz art. 33 § 2 k.k. W pozostałym zakresie skazany został uniewinniony od popełnienia trzech kolejnych zarzucanych mu kwalifikowanych kradzieży.

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieście w Łodzi uznał M. W. za winnego tego, że w dniu 6 marca 2000 roku, w Łodzi, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, po uprzednim włamaniu, zabrał w celu przywłaszczenia samochód marki V., o nr rej. [...], o wartości 36.540 złotych, wraz ze znajdującymi się wewnątrz przedmiotami osobistymi, o wartości 913 złotych, czyli mienie o łącznej wartości 37.453 złotych, na szkodę H. H. i W. z siedzibą w B. w Niemczech tj. o przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 279 §1 kk i art. 33 §2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych. M. W. został uniewinniony od popełnienia pozostałych przestępstw zarzucanych mu aktem oskarżenia.

P. P. uznany został za winnego popełnienia 22 lutego 2000 roku oraz 2 kwietnia 2000 roku trzech występków zakwalifikowanych z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Na podstawie art. 91 § 1 k.k. i art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. z, wymierzył mu jedną karę 3 lat pozbawienia wolności oraz kumulatywną grzywnę 150 stawek dziennych (przy ustaleniu wysokości jednej stawki za równoważną kwocie 20 złotych). Od czwartego, zarzucanego temu oskarżonemu występkowi kradzieży kwalifikowanej P. P. został uniewinniony.

Apelacje od wyroku wniesieni obrońcy M. C., M. W. i P. P..

Obrońca M. C. zarzucił ww. rozstrzygnięciu: obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 64 § 2 k.k. poprzez jego zastosowanie w odniesieniu do czynów przypisanych M. C. i objętych przyjętym przez Sąd ciągiem przestępstw, w sytuacji, gdy oskarżony nie dopuścił się ww. czynów w warunkach recydywy wielokrotnej, a odesłanie do w/w przepisu zostało zawarte w instytucji probacyjnych, a nie w sytuacji powrotu sprawcy do przestępstwa oraz rażącą

niewspółmierność kary wymierzonej oskarżonemu - poprzez wymierzenie oskarżonemu za czyny sprzed ponad piętnastu lat surowej bezwzględnej kary pozbawienia wolności i wysokiej kary grzywny, przy jednoczesnym braku dostatecznego rozważenia występujących w sprawie okoliczności łagodzących, które wskazywały na niecelowość wymierzania M. C. tak surowej kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny odpowiadającej pięciomiesięcznym jego dochodom, jakie wymierzył mu Sąd Rejonowy. Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie z przyjętej przez Sąd kwalifikacji prawnej art. 64 § 2 k.k., istotne złagodzenie wymierzonej oskarżonemu M. C. kary pozbawienia wolności, a także kary grzywny i wymierzenie mu kary pozbawienia wolności za przyjęty przez Sąd ciąg przestępstw w dolnej granicy ustawowego zagrożenia z jednoczesnym istotnym obniżeniem wymiaru kary grzywny.

Obrońca M. W. zaskarżył wyrok w części dotyczącej oskarżonego M. W. w zakresie rozstrzygnięcia z pkt 37 wyroku - w całości, co do winy. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

I. obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:

1) art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. - poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego - w tym przede wszystkim na zmiennych i wewnętrznie sprzecznych wyjaśnieniach (zeznaniach) świadka S.Z. i bezpodstawne przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w pkt. XLII aktu oskarżenia czynu, w kształcie przyjętym przez Sąd w pkt. 37 zaskarżonego rozstrzygnięcia, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał ku temu podstaw, przy jednoczesnym pominięciu istotnej części zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób nie odpowiadający kryteriom ustawowym;

2) art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.k. - poprzez sprzeczność pomiędzy sentencją wyroku, a jego uzasadnieniem, polegającą na przyjęciu w treści opisu czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. 37 zaskarżonego

wyroku, iż M. W. dopuścił się zarzucanego mu w pkt. XLII czynu ze zmianą w jego opisie polegającą na tym, że oskarżony dopuścił się jego popełnienia także wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, podczas gdy z uzasadnienia wyroku, na k. 29 wynika, iż oskarżony miał działać sam i odprowadzić skradziony samochód w nieznane miejsce;

3) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. - poprzez całkowite pominięcie przy analizie wyjaśnień (zeznań) S. Z. oczywistych sprzeczności w zakresie składów osobowych które rzekomo miały brać udział w opisywanych przez świadka kradzieżach w jego relacjach z postępowania przygotowawczego i sądowego;

4) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 1 i art. 3 ustawy z dnia 25.06.1997 r. o świadku koronnym, polegającą na dopuszczeniu w niniejszym postępowaniu dowodu z zeznań świadka koronnego, w sytuacji, gdy brak jest w przedmiotowej sprawie ku temu wskazanych ustawie podstaw formalnych, co de facto stanowiło także naruszenie prawa do obrony oskarżonego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w pkt. XLII aktu oskarżenia czynu w kształcie przyjętym w pkt. 37 wyroku - w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na sformułowanie ww. wniosku.

Stawiając ww. zarzuty autor apelacji wniósł o uniewinnienie oskarżonego M. W. od zarzucanego mu czynu. Niezależnie od tych zarzutów, z ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt. 4 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu obrońca zarzucił także rażącą niewspółmierność kary, polegającą na braku rozważenia w stosunku do M. W. możliwości warunkowego zawieszenia orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności na podstawie art. 4 kk w zw. z art. 69 kk i w związku z tym wniósł o warunkowe zawieszenie orzeczonej wobec oskarżonego kary na okres trzech lat próby.

Apelację złożył również obrońca P. P. zaskarżając wyrok w części dotyczącej P. P. w zakresie rozstrzygnięcia z pkt 32 wyroku - w całości, co do winy. Skarżący zarzucił rozstrzygnięciu:

I. rażące, mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1) art.7 k.p.k. oraz art.410 k.p.k. i art.424 § 1 k.p.k. - poprzez oparcie rozstrzygnięcia na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego - w tym przede wszystkim na zmiennych i wewnętrznie sprzecznych wyjaśnieniach (zeznaniach) świadka S. Z. i bezpodstawne przyjęcie, iż oskarżony dopuścił zarzucanych mu w pkt. XXXIX, XL i XLIII aktu oskarżenia czynu, w kształcie przyjętym przez Sąd w pkt. 32 zaskarżonego rozstrzygnięcia, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał ku temu podstaw, przy jednoczesnym pominięciu istotnej części zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz sporządzeniu uzasadnienia wyroku w sposób nieodpowiadający kryteriom ustawowym ;

2) art. 7 k.p.k. w zw. z art.424 § 1 k.p.k. - poprzez całkowite pominięcie przy analizie wyjaśnień (zeznań) S. Z. oczywistych sprzeczności w zakresie składów osobowych które rzekomo miały brać udział w opisywanych przez świadka kradzieżach w jego relacjach z postępowania przygotowawczego i sądowego;

3) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 1 i art. 3 ustawy z dnia 25.06.1997 r. o świadku koronnym, polegającą na dopuszczeniu w niniejszym postępowaniu dowodu z zeznań świadka koronnego, w sytuacji, gdy brak jest w przedmiotowej sprawie ku temu wskazanych w ustawie podstaw formalnych, co de facto stanowiło także naruszenie prawa do obrony oskarżonego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu w pkt. XXXIX, XL i XLIII aktu oskarżenia czynów w kształcie przyjętym w pkt. 32 wyroku - w sytuacji, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na sformułowanie w/w wniosku.

Skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego P. P. od zarzucanego mu czynu.

Na skutek apelacji wniesionych m.in. przez obrońców ww. skazanych i prokuratora, Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z 9 lutego 2021 r., sygn. akt V Ka 561/19 utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do skazanych M. C. i M. W. i P. P..

Kasacje od wyroku wnieśli obrońcy M. C. i M. W. i P. P..

Obrońca M. C. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rozstrzygnięciu:

I. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

- 1) art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., polegające na nierozważeniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, iż co do trzech przestępstw zarzuconych skazanemu nastąpiło przedawnienie karalności, i w związku z powyższym nieuchyleniu zaskarżonego orzeczenia w tej części;
- 2) 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na nie swobodnej, ale całkowicie dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, a zwłaszcza w zakresie oceny zeznań świadka koronnego S. Z., pomimo iż zarówno Sąd I, jak i II instancji nie obdarzył ich pełnym walorem wiarygodności co do udziału M. C. w przestępczym procederze grupy.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, wstrzymanie wykonania kary wobec skazanego oraz zwolnienie M. C. od konieczności poniesienia opłaty sądowej od kasacji w kwocie 750 złotych z uwagi na złą sytuację finansową.

Nadzwyczajny środek zaskarżenia od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi wniósł także obrońca skazanego M. W. zarzucając rozstrzygnięciu:

I. rażące, mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- 1) rażącą obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 2 k.p.k. wskutek powierzchownej i chybionej kontroli odwoławczej postawionych w apelacji zarzutów obrazy prawa procesowego i będącego skutkiem tych uchybień błąd w ustaleniach faktycznych poprzez ogólnikowe, lakoniczne i zbiorcze odniesienie się do zarzutów apelacyjnych podnoszonych przez obrońcę oskarżonego, a w konsekwencji nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd odwoławczy do wszystkich podnoszonych w środku odwoławczym zarzutów apelacyjnych poprzez, pominięcie i niedoniesienie się choćby w sposób stwarzający pozory kontroli odwoławczej do wyartykułowanego w *petitum* apelacji (pkt. II. 3-4. apelacji) i szeroko argumentowanego w uzasadnieniu wywiedzionego środka odwoławczego zarzutu całkowicie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jego oderwaną od zasad wiedzy i doświadczenia życiowego analizę, a nadto pominięcie

w procesie wyrokowania i uzasadnieniu skarżonego wyroku szeregu okoliczności ujawnionych w toku, ich nieuwzględnienie przy ocenie materiału dowodowego i niedoniesienie się do wzajemnych relacji poszczególnych dowodów, nieusunięciu pojawiających się wątpliwości na niekorzyść oskarżonego M. W. w szczególności w skutek:

- a)** dopuszczeniu przez Sąd Rejonowy dowodu z zeznań świadka koronnego, podczas gdy brak było ku temu wskazanych w art. 1 i 3 ustawy z dn. 25.06.1997 r. o świadku koronnym podstaw formalnych - co w konsekwencji stanowiło także naruszenie prawa do obrony oskarżonego;
 - b)** pominięcia przez Sąd Rejonowy przy ocenie wyjaśnień (zeznań) S. Z., iż miał on powód by pomawiać M. W., gdyż pozostają oni w konflikcie;
 - c)** pominięcia przez Sąd Rejonowy przy ocenie wyjaśnień (zeznań) S. Z. oczywistych sprzeczności w zakresie składów osobowych, które to rzekomo miały brać udział w opisywanych przezeń kradzieżach - w relacjach S.Z. z postępowania przygotowawczego i sądowego;
- 2)** obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. wynikającą z akceptacji przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, które ten Sąd oparł nie na swobodnej, lecz dowolnej ocenie dowodów, w szczególności zaś opierając się na wybiórczo połączonych i dowolnie ocenianych fragmentach niekonsekwentnych, niewiarygodnych i niespójnych pomówień S. Z., które nie zostały potwierdzone w żadnym zakresie innymi źródłami dowodowymi.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu II Instancji i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie – względnie o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Kasację o takiej samej treści wywiódł obrońca P. P. (z uwzględnieniem systematyki zaskarżonego wyroku w zakresie w jakim wyrok dotyczy ww. skazanego)

W odpowiedzi na wywiedzione kasacje prokurator Prokuratury Regionalnej w Ł. wniósł o ich oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje jako oczywiście bezzasadne podlegały oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności rozpoznać należy najdalej idący zarzut, tj. potencjalne wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., wywiedziony w kasacji obrońcy M. C.. Zdaniem autora kasacji, co do trzech przestępstw zarzuconych skazanemu nastąpiło przedawnienie karalności. Jednak stanowisko obrońcy skazanego w tym zakresie jest błędne.

W doktrynie i w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że uchybienia wymienione w art. 439 § 1 k.p.k. zachodzą tylko wtedy, gdy zaistniały w rzeczywistości, a nie pozornie, zaś przepisy regulujące bezwzględne przyczyny odwoławcze muszą być interpretowane ściśle. Zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej nie może abstrahować od rzeczywistego przebiegu postępowania sądowego. Nie można pod pozorem uchybień określanych jako bezwzględne przyczyny odwoławcze wnosić nadzwyczajnej skargi, dopatrując się naruszenia prawa w oparciu o okoliczności, które nie dają podstaw do przyjęcia takiego zaistnienia (*tak: postanowienie SN z 18.04.2019 r., III KK 65/18, LEX nr 2650301*). Przedmiotem odpowiedzialności karnej oskarżonego i toczącego się w tej kwestii postępowania, a tym samym i przedawnienia jest czyn, a nie kwalifikacja prawna tego czynu przyjmowana przez oskarżyciela publicznego w toku postępowania przygotowawczego i proponowana w akcie oskarżenia (*tak: postanowienie SN 29.08.2020 r., II KK 108/20*).

M. C. został skazany za popełnienie występku w okresie od 27 lutego 2003 roku do 14 kwietnia 2003 roku, a nie jak błędnie wskazuje obrońca w wywiedzionej kasacji w 2000 roku. Autor kasacji nie tylko nie uzasadnił ww. zarzutu, ale również w jego treści odwołuje się do błędnych i nie wynikających z treści wyroków sądów obu instancji granic temporalnych czynów przepisanych M. C.. Wobec braku szczegółowej argumentacji w treści wywiedzionej kasacji w tym zakresie, wskazać należy, dlaczego - wbrew stanowisku obrońcy termin przedawnienia przestępstw przypisanych skazanemu M. C. nie upłynął przed prawomocnym zakończeniem sprawy przed sądem odwoławczym.

M. C. został skazany za popełnienie sześciu czynów z art. 279 § 1 k.k., których dopuścił się odpowiednio: 27 lutego, 17 marca, 1 kwietnia, 7 kwietnia 13 i 14 kwietnia 2003 r. Śledztwo zostało wszczęte 22 grudnia 2009 r. Przestępstwo kradzieży z włamaniem zagrożone jest karą pozbawienia wolności od roku do lat 10. Na podstawie art. 101 § 1 pkt 3 k.k. z 1997 r., karalność tego przestępstwa upływała po 10 latach od czasu jego popełnienia. Jednak ustawa z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz. U. z 2005 r. Nr 132, poz. 1109) znowelizowała treść przepisu art. 101 § 1 k.k. dodając do niego pkt 2a, który w przypadku występku zagrożonych karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat wprowadził 15-letni okres przedawnienia. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, do czynów popełnionych przed wejściem w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy Kodeksu karnego o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął. Ponieważ w niniejszym postępowaniu w dniu wejścia w życie znowelizowanej treści art. 101 § 2a termin przedawnienia nie upłynął, uległ przedłużeniu do lat 15.

Jednocześnie przy obliczaniu czasu przedawnienia karalności czynu należy uwzględnić art. 102 k.k., który w okresie pomiędzy między datą popełnienia sześciu przestępstw przypisanych oskarżonemu w wyroku sądu *meriti*, a dniem wydania prawomocnego wyroku przez sąd odwoławczy był nowelizowany. W pierwotnym brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynów następnie M. C. przypisanych, jeżeli w terminie trwania okresu przedawnienia wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Następnymi nowelizacjami ww. przepisu wprowadzono różne okresy wydłużania okresu przedawnienia karalności przestępstw wskazanych w art. 101 k.k. Istotna jednak z punktu widzenia przedmiotowej sprawy jest zmiana dokonana ustawą z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U. z 2016 r., poz. 189), która to w art. 1 nadawała następujące brzmienie art. 102: Jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101 k.k., wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach – z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. Równocześnie przepis art. 2 tej ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. stanowił, iż do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie

ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął). Mając na uwadze powyższe rozważania wskazać należy, że jeśli do dnia zmiany przepisów o przedawnieniu (tj. do dnia 2 marca 2016 r.) nie nastąpiło przedawnienie, kwestię przedawnienia karalności należy oceniać według art. 101 i 102 k.k. - w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania i to niezależnie od tego, czy dla oceny prawnej konkretnego zachowania konieczne jest odwołanie się do reguły kolizyjnej określonej w art. 4 § 1 k.k. (tak: wyrok SN z 15.03.2018 r., II KK 65/18, LEX nr 2486142).

W chwili więc wyrokowania w sprawie niniejszej przez Sąd Okręgowy, co miało miejsce w dniu 21 lutego 2021 r., termin przedawnienia czynów przepisanych skazanemu upływał odpowiednio 27 lutego, 17 marca. 1 kwietnia, 7 kwietnia 13 i 14 kwietnia 2028 r. Na czas ten „składał się” termin 15 lat wynikający z obowiązującego brzmienia przepisu art. 101 § 1 pkt 2a k.k. oraz dalszy czas 10 lat, określony w znowelizowanym przez art. 1 ustawy z dnia 15 stycznia 2016 r. zmieniającej nin. ustawę przepis art. 102 k.k., rozpoczynający bieg po zakończeniu pierwszego ze wskazanych okresów.

Odnosząc się do drugiego z zrzutów zawartych w kasacji wywiezionej przez obrońcę M. C. to wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do przeprowadzania

w ramach postępowania kasacyjnego ponownej oceny dowodów i na tej podstawie kontrolowania prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Postępowanie kasacyjne nie może bowiem polegać na ponownej apelacyjnej kontroli orzeczenia i nie może być traktowane jako trzecia instancja. Dodatkowo, zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Rolą sądu kasacyjnego nie jest bowiem ponowne, "dublujące" kontrolę apelacyjną, rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że skarżący pod pozorem zarzutu obrazy prawa procesowego kwestionuje ocenę dowodów dokonaną przez sąd pierwszej instancji, a w

konwencji poczynione przez ten sąd, następnie zaakceptowane przez sąd odwoławczy ustalenia faktyczne, co jest na etapie postępowania kasacyjnego zabiegiem niedopuszczalnym. Co jednak bardziej istotne konstrukcja zarzutu jest całkowicie błędna (oparta na art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.). Dlatego wypada przypomnieć, że kasację wnosi się, zgodnie z art. 519 k.p.k., od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a to rodzi tę konsekwencję, że zarzuty kasacyjne muszą być skierowane wprost do orzeczenia sądu odwoławczego. Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko od orzeczenia sądu odwoławczego i tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa przez ten sąd i to tylko wtedy, gdy mogło ono mieć istotny wpływ na jego treść.

Przechodząc w dalszej kolejności do kasacji obrońców P. P. oraz M. W., które z uwagi na tożsamość wywiedzionych w nich zarzutów, zostaną omówione łącznie, wskazać należy, co następuje.

Analiza treści zarzutów zawartych w obu kasacjach, prowadzi do wniosku, że zarzuty te tylko pozornie dotyczą orzeczenia sądu odwoławczego poprzez zakwestionowanie rzetelności dokonanej przez Sąd Okręgowy kontroli odwoławczej. Skarżący wskazują na niezrealizowanie ich zdaniem wymogów kontroli instancyjnej w zakresie wywiedzonego w apelacjach zarzutu nieprawidłowej oceny dowodów, w tym dopuszczenia dowodu z zeznań świadka koronnego, pominięcia przy ocenie zeznań S. Z. oczywistych sprzeczności oraz pominięcia przy ich ocenie, iż miał on powód, żeby pomawiać P. P. i M. W.. W istocie jednak uchybienia zakwalifikowane w wywiedzionych kasacjach jako naruszenie prawa procesowego, którego miałyby dopuścić się sąd odwoławczy, skierowane są przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I instancji.

Należy mieć na uwadze, że w przypadku podnoszonych w kasacji uchybień sądu odwoławczego w kontroli odwoławczej do prawidłowego podniesienia zarzutu kasacyjnego nie wystarczy samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał, naruszając art. 433 § 2 k.p.k. lub nie rozważył go należycie, czym dopuścił się obrazy art. 457 § 3 k.p.k., ale konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów,

że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej. Autorzy kasacji tym wymaganiom nie sprostali.

Wbrew twierdzeniom skarżących, w sprawie nie doszło bowiem do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. ani 457 § 3 k.p.k., gdyż Sąd Okręgowy w Łodzi rozpoznał i odniósł się do każdego z podniesionych w apelacjach skazanych M. W. i P. P. zarzutów. Sąd *ad quem* w sposób należyty odniósł się do zarzutu kwestionującego zarówno dopuszczalność przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka S. Z. (3.2 uzasadnienia) jak i dotyczącego błędnej zdaniem apelujących oceny tych zeznań (3.5 uzasadnienia). Wbrew również temu co twierdzi w wywiedzionej kasacji obrońca skazanego M. W. (wskazując na nierozważenie zarzutu naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.) w tym miejscu uzasadnienia sąd odwoławczy odnosi się do podniesionego w apelacji przez obrońcę M. W. zarzutu dotyczącego występujących zdaniem skarżącego sprzeczności w części dyspozytywnej i uzasadnieniem sądu I instancji w zakresie czynu przypisanego w punkcie 27 wyroku sadu I instancji. W treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku sąd odniósł się również do zagadnień dotyczących treści art. 1 i art. 3 ustawy o świadku koronnym oraz przyczyn jakie - w jego przekonaniu - doprowadziły do wniosku, że stanowisko wyrażone w wyroku Sądu I instancji zasługiwało na aprobatę. Równie chybiony jest zarzut z pkt 2 obu kasacji dotyczący naruszenia przez sąd odwoławczy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., który stanowi *de facto* powtórzenie zarzutów z pkt 1 nadzwyczajnych środków odwoławczych. Nie jest wystarczającym do uznania zasadności zarzutu kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Wobec uznania kasacji za oczywiście bezzasadne, bezprzedmiotowe okazało się rozpoznanie wniosków w trybie art. 532 § 1 k.p.k. o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Ponadto rozstrzygnięto o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego a podstawie art. 636 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanych w częściach na nich przypadających.

[SOP]

[ms]